



Daniel Marszałek
ur. 1935; Chruślanki Józefowskie

Tytuł fragmentu relacji	Wygląd Lublina po zakończeniu wojny
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Stare Miasto w Lublinie, dziesięciolecie PRL, Cech Rzemiosł, Stronnictwo Demokratyczne

Wygląd Lublina po zakończeniu wojny

Stare Miasto i [ulica] Lubartowska wówczas to były takie slumsy, to samo rynek i ulica Archidiakońska. Zamek pamiętam, likwidowali to wiezienie, a teraz to wszystko eleganckie. Pamiętam też Bramę Grodzką, pamiętam Bramę [Wieżę] Trynitarскую, Bramę [Krakowską] Olejną, to wszystko było dziadostwo wtedy. Dopiero jak były dożynki w Lublinie na dziesięciolecie PRL-u to wtedy odpicowali Stare Miasto, ale tylko na zewnątrz. Odmalowali wszystkie kamieniczki z zewnątrz, a wewnątrz wszystko to była ruina, ohydztwo, podwórka okropne, no ale od tyłu było odmalowane jak trzeba. Na pokaz wszystko było zrobione. Stare Miasto, no to katedra, trybunał pamiętam, tą Czarcia Łapę. Do Bramy Trynitarской jeszcze wejścia nie było na górę, dopiero później zrobili. Katedra była uboga, dopiero później zaczęło się ludziom trochę lepiej dziać, to tam zaczęli ją remontować i odmalowywać. Było jeszcze to Państwowe Archiwum tuż obok katedry takie olbrzymie. Pamiętam Cech Rzemiosł, tam mieszkali moi znajomi w tym budynku. Oni później do Ameryki wyjechali, jak byłem w Ameryce to ich odwiedziłem. Jak później pracowałem w Stronnictwie Demokratycznym to miałem trochę przyjaciół z tego cechu, bo rzemieślnicy prawie wszyscy do SD należeli. Potem wszystkie te inne ulice: Furmańska, Kowalska, Olejna, Kozia tu z tej strony to wszystko była bieda. Ulica Bernardyńska dawniej Jarosława Dąbrowskiego to troszeczkę tam ją odpacykowali, Plac Wolności doprowadzili do porządku. Pamiętam jeszcze tą Wieżę Ciśnień, tą prawdziwą na placu Wolności, bo teraz to atrapa jest postawiona.

Ulica Dolna Panny Marii to przecież ogródki były, a po bokach smród, ponieważ kanalizacji nie było. Dalej ulica Buczka, obecnie Zamojska oraz Farbiarska to jeden smród, znajdowała się tam farbiarnia, z tego malowania wszystko leciało do góry. Bieda była, oczywiście wizualna bieda jest dalej, chyba teraz też się to sypie.

Data i miejsce nagrania	2010-06-10, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota, Justyna Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"